KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Grudnia. Rok 1864. № 289. Dnia 5 (17) Grudnia 1864 Roku.

Sobota. | Ubyło dnia g. 9 m. 4 | Jutro, Śgo Gracjana Biskupa. Pojutrze, Śtej Faustyny Wdowy.

W Niedzielę, dnia 6 (18) Grudnia, jako w dniu Imienin Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkich Xiążąt Mikołaja Konstantynowicza i Mikołaja Michałowicza, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, Głównodowodzący wojskami, przyjmować będzie w Zamku Królewskim o godzinie w pół do 11ej z rana, Duchowieństwo wszelkich wyznań, Jenerałów, Sztab i Ober-Oficerów nie zatrudnionych służbą, oraz Urzędników cywilnych pierwszych pięciu klas, Urzędników Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Szkoły Głównej, Obywateli Ziemskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych, a następnie o godz: 11ej uda się do Soboru Prawosławnego na nabożeństwo, przyczem mieć będzie miejsce parada kościelna.

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa, z powodu upływu 50-letniego terminu służby Kontrolera Jeneralnego Prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej Królestwa, Senatora, Radcy Tajnego *Fundukleja*, odznaczonej gorącem przywiązaniem do Tronu, szczególnie gorliwemi pracami w różnych gałęziach służby, i dla okazania mu Najwyższego Swego zadowolenia, Najmiłościwiej posunąć go raczył do rangi Rzeczywistego Tajnego Radcy. (D. W.)

Wczoraj o godzinie 10ej z rana, stosownie do wyroków polowego sądu wojennego wykonaną została, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej cytadelli, kara śmierci przez powieszenie, na przestępcach politycznych: Władysławie Wnętowskim, Bronisławie Jaskulskim, Wincentym Broniewskim, Fryderyku Frost i Edwardzie Hochhauzer. (D. W.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—W ponowieniu ogłoszenia z d. 31 Październikа (12 Listopada) r. b., Magistrat wzywa powtórnie PP. Właścicieli Warsztatów Rzemieślniczych, Fabryk i Zakładów przemysłowych, aby pospieszyli z wniesieniem do Kassy Ekonomicznej Miasta, składki za r. 1864, na utrzymanie szkół Rzemieślniczych w Warszawie, w wysokości, o jakiej szczegółowemi Awizacjami uprzedzeni zostali, do zalegających bowiem w takowej składce, exekucja najdalej po upływie dni pięciu od od daty niniejszego ogłoszenia regulowaną być zacznie.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.* — Naczelnik Kancelarji, *Luceński.*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Z powodu uśmierzenia zarazy bydlęcej xięgosuszem zwanej objawionej na Pradze pomiędzy bydłem rogatem nabiałowem nadzwyczajne środki ostrożności ogłoszone przez Urząd Lekarski w pismach publicznych, tyczące się sprowadzania i wyprowadzania bydła z Warszawy, Magistrat miastu odwołuje. Odtąd przeto targi na bydło krajowe na Pradze odbywać się będą.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski* .— Naczelnik Kancelarji *Luceński.* (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żeluznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.—Podaje do wiadomości publicznej, iż poczynając od dnia 17go Stycznia 1865 r. w taryffie opłat za przewóz osób na Drogach Żelaznych Warsz:-Wiedeńskiej i Warsz:-Bydgoskiej, w powozach klassy I, II, i IVej, aż do dalszego w tym przedmiocie obwieszczenia, zaprowadzoną zostanie zmiana. Bliższe szczegóły co do takowej zmiany, każda kassa stacyjna udzieli.—Warszawa d. 16 Grudnia 1864 r.—*Hass.* Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

Wczoraj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Stiernskantz* do Petersburga; oraz Jenerał-Major *Furuhelm* do Nowogieorgiewska.

Pojutrze o godz: 10tej rano, w Kościele po-*Bernardyńskim*, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Andrzeja *Janikowskiego*, Doktora Medycyny; na które, pozostały Syn i Siostra zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (3753.)

Pojutrze o godz: 9tej z rana, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Henryka *Wyczołkowskiego*, Urzędnika Kancellarji Xgo Depart: Rządzą: Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, w Kościele po-*Paulińskim;* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjacioł i Znajomych. (3878.)

Wojciech *Majewski*, urodzony we wsi Rybie w Powiecie Gostyńskim, 1846 r., Uczeń klassy VItej Gimnazjum 2go, umarł onegdaj. Stroskana Matka, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i współ-uczniów ś. p. Wojciecha, na odprowadzenie zwłok tegoż, z Kościoła po-*Kapucyńskiego*, na cmentarz Powązkowski, pojutrze o godzinie 12tej w południe odbyć się mające. Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wojciecha odprawiane będzie w rzeczonym Kościele pojutrze od gogodziny 8ej z rana. (3881.)

Dnia 10go Grudnia r. b. zmarła, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Józefa z Szymańskich *Rybicka*, wdowa po Professorze Gimnazjum Realnego; w dniu 19tym b. m. (w Poniedziałek), to jest w oktawę pogrzebu nieboszczki, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10ej z rana, na które pozostały Syn zaprasza, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłej. (3867.)

Dnia 15 b. m. przeniosła się do wieczności, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, Krystyna *Behrens.* Pozostały Mąż, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze o godz: 2½ z południa, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy uli: Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (3863)

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego, zawiadamia osoby interesowane, iż drugie półrocze nauk w Instytucie wykładanych, rozpocznie się dnia 21 Stycznia 1865 roku i trwać będzie do końca Czerwca t. r.

Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Instytutu, objaśnia to bliżej ustawa dla Zakładu tego przez Radę Administracyjną przepisana, szczegółów której można powziąść w kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9tej do 12stej z rana, wyjąwszy Niedziele i Święta.

Zarząd wskazuje w tej mierze główniejsze tylko zasady, a mianowicie:

1) Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12sty a najwięcej 20sty rok życia; wiek późniejszy i wcześniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia.

2) Że opłata za naukę wynosi na pół roku rs. 25.

3) Że ograniczenie wieku nie stosuje się do uczniów i wolnosłuchaczy uczęszczających za opłatą po rs. 25 półrocznie.

4) Że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4ch działań arytmetycznych; deklarację co do funduszów na utrzymanie ich w Warszawie przez pół roku, lub też wskazać opiekunów albo inne osoby, przy których będą mieć utrzymanie.

5) Że kandydat lub kandydatka podda się examinowi w obec Członków Instytutu, którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną.

6) Że przedmiota dla klas Żeńskich wykładane są trzy razy w tygodniu, to jest: we Wtorki, Czwartki i Soboty;— dla klass zaś Mężkich, w Poniedziałki, Środy i Piątki.

Zarząd Instytutu postanowił, aby examina tak z upłynionego półrocza roku szkolnego, jako też examina kandydatów i kandydatek życzących wstąpić do Instytutu Muzycznego na drugie półrocze 1864/5 roku, odbyć jednocześnie w następującej kolei:

Dnia 3 Stycznia 1865 r. we Wtorek. Klassa Mężka zasad elementarnych muzyki z rana, Żeńska po południu. Dnia 4 Stycznia 1865 r. we Środę. Klassa Mężka zasad wyższych muzyki z rana, Żeńska po południu. Dnia 5 Stycznia 1865 r. we Czwartek. Klassa Mężka harmonji wszystkich oddziałów i kontrapunktu z rana, Żeńska po południu. Dnia 9 Stycznia 1865 r. w Poniedziałek. Klassa Mężka fortepjanu wszystkich oddziałów z rana, Żeńska fortepjanu wyższego i dla śpiewaczek po południu. Dnia 10 Stycznia 1865 r. we Wtorek. Klasa Żeńska fortepjanu dla początkujących z rana, niższa 3ch oddziałów po południu. Dnia 11 Stycznia 1865 roku we Środę. Klassa Mężka solfeżiów i śpiewu solowego z rana, Żeńska po południu. Dnia 12 Stycznia 1865 r. we Czwartek. Klassa Mężka skrzypców, wyższa, niższa i dla początkujących z rana, Mężka wiolonczelli, po południu. Dnia 14 Stycznia 1865 r. w Sobotę. Klassa Mężka wyższa organów z rana, niższa po południu. Dnia 16 Stycznia 1865 r. w Poniedziałek. Klassa Mężka z języków: Polskiego, Włoskiego i Francuzkiego z rana, Żeńska po południu. Dnis 17 Stycznia 1865 r. we Wtorek. Examin z instrumentów dętych.

W drugim półroczu roku szkolnego, będą wykładane następujące przedmiota:

a) *Zbiorowe.*

1) Nauka Religji, 2) język Polski, 3) język Włoski 4) język Francuzki kurs niższy i wyższy, 5) zasady Elementarne muzyki, 6) zasady Wyższe muzyki, 7) nauka Harmonji, kurs niższy, średni i wyższy, 8) nauka Kontrapunktu, 9) nauka Śpiewu chóralnego.

b) *Przedmiota pojedynczo wykładane.*

1) Klassa Organów kurs niższy i wyższy, 2) Solfeżiów, 3) Śpiewu solowego, 4) Skrzypców kurs niższy i wyższy, 5) Wiolonczelli, 6) Fortepjanu dla początkujących, 7) Fortepjanu dla śpiewaków i śpiewaczek, 8) Fortepjanu niższa (dwa oddziały), 9) Fortepjanu wyższa.

Oprócz powyższych klas, otwierają się nowe, a mianowicie: 1) Klassa Organów dla Organistów wiejskich, 2) Skrzypców dla początkujących, 3) Fortepjanu: niższa oddział 3ci, 4) Kontrabasu, 5) Fletu, 6) Oboju, 7) Klarnetu, 8) Fagotu, 9) Trąby, 10) Trąbonu, 11) Waltorni.

Uczniowie i uczennice dawniejsi, oraz kandydaci i kandydatki nowoprzybywający, zgłaszać się winni do examinów punktualnie, z rana od godziny 9ej do 12ej, po południu zaś od 2ej do 4tej w dniach powyżej wskazanych. — Warszawa d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1864 r.— Prezydujący w Zarządzie, *Apolinary Kątski.*— Członkowie: *Brzowski, Moniuszko, Freyer, Stolpe.*

A) Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Listopad r. b.

	w r. 1863.	w r. 1864.
Z przewozu osób	rs. 44,024 k. 97.	rs. 37,359 k. 62.
„ towarów	rs. 75,388 k. 17.	rs. 77,521 k. 67.
Z różnych źródeł	rs. 932 k. 33½.	rs. 13,784 k. 30.
Razem	rs. 120,345 k. 47½.	rs. 128,665 k. 59.

Rok 1864, rs. 128,665 kop: 59.
„ 1863, rs. 120,345 kop: 47½.
Więcej w roku 1864 rs. 8,320 kop: 11½.

Od początku Stycznia do końca Listopada 1864, dochód wynosi rs. 1,366,108 kop: 85½.
W tymże czasie w r. 1863 rs. 1,265,665 kop: 43½.
Zatem w roku 1864, więcej o rs. 100,443 kop: 22.

B) Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Listopad 1864.

	w r. 1863.	w r. 1864.
Z przewozu osób	rs. 10,050 k. 48½.	rs. 8,327 k. 64.
„ towarów	rs. 17,902 k. 28.	rs. 15,926 k. 78.
Dochody różne	rs. 45 k. 69½.	rs. 936 k. 13½.
Razem	rs. 27,998 k. 46.	rs. 25,190 k. 55½.

Rok 1864, rs. 25,190 kop: 55½.
„ 1863, rs. 27,998 kop: 46.
Więcej w roku 1863 o rs. 2,807 kop: 90½.

Od początku Stycznia do końca Listopada 1864, dochód wynosił rs. 309,662 k. 79.
W tymże czasie w r. 1863 „ rs. 308,553 k. 49½.
Zatem w r. 1864 więcej o rs. 1,109 k. 9½.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 25 Grudnia r. b., to jest w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, w kierunku z Warszawy do Sosnowca i Granicy, tudzież do Alexandrowa, oraz w kierunku odwrotnym, kursować będą tylko pociągi osobowe, wychodzące z Warszawy na drogę Wiedeńską o godz: 6ej rano, a na drogę Bydgoską o godz: 12½ z południa. Wszelkie zaś inne pociągi osobowo-towarowe i towarowe, w tym dniu wysłane nie będą. Nazajutrz dnia 26 Grudnia, oprócz pociągów osobowych, wysłane będą w obu kierunkach pociągi osobowo-towarowe. Z dniem 27go Grudnia wszystkie pociągi bez wyjątku kursować będą.

Do Redakcji Kurjera został nadesłany starożytny *Medal* miedziany szczególnego kształtu, który wyobraża z jednej strony CHRYSTUSA na Krzyżu i dwie MARJE, z drugiej strony Piec żelazny Babiloński, a w nim troje pacholąt; zdający się pochodzić z pierwszych czasów Chrześcijaństwa, był on długo noszony, jak świadczy dużo wytarte uszko i jest do nabycia, kto poda najwyższą cenę, stanie się właścicielem Medalu, i zrobi wielką przysługę 70-letniemu, od 2ch lat sparaliżowanemu Starcowi, który tylko potrzebą zmuszony, sprzedaje go. (Nr 3864)

Nie jednego z miłośników ogrodnictwa odstręcza, od założenia cieplarni, wydatek, na opalanie tejże wśród zimy, dla utrzymania potrzebnego ciepła. Z tego powodu podajemy i na to środek, a to biorąc za przykład jedną z takich cieplarń, założoną w Rawskiem. Właściciel bowiem zakładając takową, połączył ją z oborą i owczarnią, zkąd wychodzące ciepło, wpadając do owej cieplarni, ogrzewa ją zupełnie bez żadnych kosztów, i dozwala pielęgnować wszelkie rośliny, opłacające się nawet z wielką dla właściciela korzyścią. Fakt ten stwierdzony doświadczeniem, nie potrzebuje żadnych dodatkowych objaśnień, a myśl podobna, przez jednego powzięta, i z takim skutkiem wprowadzona w życie, powinnaby znaleść naśladowników.

Podobno na tegoroczne urodzaje, nigdzie nie będą narzekać, gdyż takowe jakto już wiadomo, dopisały mniej więcej wszędzie. Na przypadek przeto, jeżeli zboże spada w cenie, czy też i inne równie niezbędne jak ono produkta, a jakiemi są, mięso, masło, a nawet i wełna, powinnyby pójść za tym przykładem? Zdawałoby się, że pytanie to, nie ulega żadnej wątpliwości, tym czasem według doświadczenia, dzieje się inaczej, a całem usprawiedliwieniem tego, jest ta okoliczność, że pomimo zniżenia zboża, użycie mięsa i masła ciągle się powiększa, zaś wyroby z wełny, stają się coraz bardziej poszukiwanemi. Jakkolwiek usprawiedliwienie takowe, nie trafia nam do przekonania; nie chcemy jednak stanowczo zdaniu ekonomistów zaprzeczać; dodamy wszakże, że w miarę urodzajów, stają się łatwiejszemi środki wyżywienia wszystkiego, a tem samem i otrzymania mniejszym kosztem produktów, o których mówimy: jak mięso, masło i wełna. Prostem więc tego następstwem, powinno być i obniżenie ich ceny.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Listopada r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Gabryela Perl rs. 3; Szoela Halpern rs. 1 k. 91; Jakóba Lilienszternk. 41; Józefa Feldman rs. 45; Mateusza Studenckiego k. 41; Icyka Bosak k. 9; A. Gewelbe k. 9; Mordki Babic k. 9; Abrama Weinthal kop: 9; Libera Liberman kop: 9; Joska Grosfater kop: 66; Hersza Rosenbein kop: 51; Samuela Mühlrad rs. 15; Hermana Wawelberg rs. 50; Mosesa Stückgold rs. 4 kop: 91; Moszka Cyns rs. 10; N. N. rs. 10; Józefa Bern rs. 6; Jenty Mendelsohn kop: 91; N. Thalgrüna rs. 1 k. 15; Arona Serdyner rs. 1 kop: 91; Icyka Katz kop: 9; N. Winawera, Członka Dozoru Bóżniczego rs. 1 kop: 20; Nuty Eibeszytz rs. 1; Joska Taneman kop; 41; Hersza Kropiwko rs. 1 kop: 91. *B)* Ze skarbon przy ucztach i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP. Doroty Rotwand rs. 12 k. 27; K. Toma rs. 2 k. 50; ogółem wpłynęło rs. 171 k. 61, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 21, rs. 50 k. 25; *b)* Chorym za obrębem szpitala 16, rs. 10 k. 70; *c)* Chorym chronicz: 83, rs. 95 k. 50; *d)* Położnicom 13, rs. 13 kop: 50; *e)* Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 7, rs. 9 kop: 60; razem wspierano osób 140, rubli sr. 179 kop: 55.— Prezydujący, M. *Junghertz.*

Znowu coś starego.— Panowie! upraszamy o łaskawe wysłuchanie głosu biednych starców i przychylenie się do ich prośby. Jest nas 2ch kolegów, ośmielających się wystąpić z prośbą do łaskawej publiczności. Jeden jako śmielszy bo krajowiec, w imieniu obydwóch będzie przemawiał. Rodzice nasi razem przybyli do Warszawy w roku 1803 i w jednym domu kwaterę zajęli, rodzice moi byli krajowcy, rodzice mojego kolegi Węgrzy, obaj urodziliśmy się w jednym roku, to jest w rok po przybyciu do Warszawy naszych rodziców, ja kończę na 24ty b. m. lat 60, zaś kollega zakończył takiż wiek życia na nadchodzący Nowy Rok 1865. Do roku 1833 mieliśmy ciągle jednego Pana, od owego zaś czasu pozostajemy u teraźniejszego naszego Pryncypała, pomimo naszej starości, ja jestem jeszcze dość rumiany, kollega zaś wprawdzie blady, ale każdy z nas obydwóch jak się przyczepi obalemy i najsilniejszego człowieka. Oto teraz pozwalamy sobie prosić łaskawych Panów o uwolnienie nas od obecnego Pana, bo na prawdę długi pobyt w jednem i tem samem miejscu dla takich starców jest za nudny, wolemy nawet niedoczekać Nowego Roku jak nadal pozostać, ośmielamy się prosić najpokorniej Szanownych Panów, aby raczyli nas przyjąć pojedynczo lub razem do siebie, a my obaj usłużyć możemy przy ucztach, a sami łaskawi Panowie przyznacie, że rozweselać potrafiemy, ja się nazywam Polski, mój kollega zaś, ze względu na pochodzenie rodziców Węgierski, ale obaj jednakże jesteśmy Warszawianie, zastać nas można codziennie, od godziny 6ej z rana do 10ej wieczór, w głównym handlu starych miodów P. Nathana Winawer, przy ulicy Mostowej, Ner 247 b. (3617.)

Zdaje się, że teraźniejsza moda, zbliża się znowu do przebrzmiałej oddawna, bo do tej jaka przy końcu zeszłego stulecia panowała. Dotychczasowe bowiem piętrzenie głów Damskich, przy pomocy sztucznych, czyli przyprawnych włosów, coraz bardziej znika, objętość krynolin, znakomicie się zmniejsza, a natomiast występują na widownię świata, a raczej wieczorów, klejnoty i drogie kamienie. W tym jednak względzie, Damy Paryzkie umieją sobie radzić. Pomimo bowiem posiadania własnych klejnotów, niechcąc takowych na szwank wystawiać, zakupują fałszywe, które w naśladownictwie prawdziwych, do najwyższego stopnia doskonałości doszły. Tak przystrojona, a raczej zasypana od stóp do głów brylantami Dama, przesuwając się po lśniącym od światła salonie, podobną raczej jest do błyskawicy, poprzedzającej pioruny, które jednakże nigdy na balu, lecz za powrotem do domu zaczynają bić w najlepsze.

We Francji, zaczynają się obawiać, że prowadzone tam kopalnie węgla kamiennego za lat 300 wyczerpane być mogą, jeżeli konsumpcja węgla, która zawsze produkcję o wiele przenosiła i obcym węglem posiłkować się musiała, nadal w takim jak dotąd wzrastać będzie stosunku, kiedy bowiem w r. 1787, produkcja węgla francuzkiego czyniła 2,150,000 kwintalów metrycznych a konsumpcja 4,035,919, w 1802 r. więcej

jak dwa razy tyle, w r. 1830 zaś produkcja wyniosła 18,626,653 kw:, a konsumpcja 42,367,115, w r. 1850, produkcja 44,335,115 kw:, a konsumpcja 72,252,700 kw:, za naszych czasów obliczaną jest produkcja na 75 miljonów, a konsumpcja na 130 miljon: kwintalów.

Podług listu odebranego od P. Wład: Millera z Rio-Janeiro, Artysta nasz ukończył swoje przedstawienia w stolicy Brezylji i zamierzał wracać do Europy, w połowie nawet przyszłego miesiąca spodziewał się stanąć w Paryżu. Benefis jego prócz licznych wierszy, kwiatów, oklasków i okrzyków, przyniósł mu do 9,000 fr. Chciano koniecznie zatrzymać go w Rio, ale klimat tamtejszy nie zupełnie służył naszemu śpiewakowi, zatęschnił więc do starego świata, a zapewne i trochę do starej Warszawy.

W Paryżu robią teraz karty do gry, w których miejsce króli, wyżników, niżników, zastępują fotografje, znakomitości teatralnych.

Wczoraj zakończył życie po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Radca Honorowy, Kalikst *Sawicki*, Emeryt, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV, przeżywszy lat 76. Pogrążona w smutku Żona i Syn, w nieobecności drugiego Syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze t. j. w Poniedziałek, o godz: 11tej z rana, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (3880.)

Marjanna z Fleranów 1go ślubu *Sager* 2go *Paczkowska*, wczoraj rozstała się z tym światem, w wieku lat 68. Pozostawiając Dzieci i Wnuki, w nieutulonym żalu. (3902.)

W dniu dzisiejszym rano, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła pobożny żywot, w wieku lat 74, ś. p. Katarzyna *Habielska*, Wdowa. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok w dniu 19 b. m. o godzinie 2½ po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo Jana, na cmentarz Powązkowski. (3925)

Jan *Succo*, Ajent Handlowy, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem wczoraj. Stroskana Żona z Dziećmi i Familją, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w d. 19 b. m., t. j. w Poniedziałek o godz: 1ej po południu, z domu Wgo Bruna przy ulicy Bielańskiej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, odbyć się mające. (3837.)

W dniu wczorajszym Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych, wraz z zaproszonemi znawcami, PP. Justynjanem Karnickim, Dyrektorem hon: Muzeów, Cyprjanem Lachnickim Członkiem Rady Wychowania i Wojciechem Gersonem Artystą Malarzem, zakupił do rozlosowania pomiędzy Członków Tow: Zachęty Sztuk pięknych, następujące dzieła sztuki na wystawie Towarzystwa zostające: CHRYSTUS na krzyżu rzeźba *Kossowicza*, krajobraz *Malinowskiego*, pożegnanie Stefana Czarnieckiego z koniem *Suchodolskiego*, Trzy pieśni *Głębockiego*, Nawiedzenie N. MARJI P. *Kaczorowskiego*, Dunajec *Świeszewskiego*, Madonna *Gersona*, Powrót z karczmy *Kostrzewskiego*, Kościół Karmelitów w Krakowie *Swierzyńskiego*, Okolice z nad Prądnika *Ruśkiewicza*, Kwiaty *Kolasińskiego*, Ubodzy *Szermentowskiego*, Ucieczka do Egiptu *Kurelli*, Madonna *Strzałeckiego*, Długosz *Eljasza*, Futor Ukraiński *Marszewskiego*, Osada nad Bzurą *Brzozowskiego*, Garkuchnia *Pillatego*.

Przy wielkim braku u nas xiążek początkowych dla uczącej się młodzieży, dobrze jest podać do wiadomości, że P. Kołodziński, prace którego na polu Jeograficznem, dosyć życzliwie przez uczącą publiczność przyjęte i ocenione zostały, przygotował obecnie do druku dziełko zawierające w sobie krótki zbiór wiadomości z Jeografji Powszechnej. Zadaniem dziełka tego jest obeznać początkującą młodzież, w sposób jak najdostępniejszy z pięknem tej nauki. Służyć ono będzie mogło do użytku tak początkujących w szkołach, jako w szkółkach wiejskich miejskich i ochronkach.

Znów dla Dziateczek
Podarek świeży.
Sto powiasteczek
Z pod prassy bieży.

Sto powiastek, podarek nie lada, z właszcza, gdy powiastki te są tak słusznie cenionego autora, jak Xiądz Kanonik Schmidt, którego dzieła na wszystkie niemal języki są przetłomaczone. Naszemu przyswoił je Pan Chęciński, który tyle już zasług położył na polu piśmiennictwa krajowego. Pod jego gładkiem piórem, powiastki jeden wdzięk więcej zyskały, tem bardziej, że każdą z nich uzupełnił niejako, dodając krótki wierszyk, mieszczący w sobie sens moralnej przypowieści. Wydanie nader staranne jak wszystko co wychodzi nakładem PP. Gebethnera i Wolffa, papier piękny, druk czysty i ozdobny, zaszczyt przynoszący drukarni; ryciny w zakładzie P. Fajansa odbijane, słowem cała szata zewnętrzna odpowiednia wartości dziełka, które bardzo stosowny podarek na gwiazdkę dla grzecznej dziatwy stanowić może. Tego rodzaju podarków nie braknie na kolendę, gdyż Xięgarnia PP. Gebethnera i Wolffa przysposobiła znaczny zapas xiążek dla dzieci i młodzieży w językach Polskim, Francuzkim i Niemieckim.

Zakład Fotograficzny P. Maurycego *Paskiewicza*, Artysty Malarza, exystujący od lat kilku w domu W. Elsnera przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego, starał się zawsze pracą swoją zyskiwać zadowolenie Publiczności, i dziś kiedy Fotografja podniosła się tak wysoko pod względem doskonałości, iż stała się prawie potrzebą, ceny może robią ją mniej przystępną dla ogółu. Dla tego postanowiłem w Zakładzie moim zmienić ceny znane w Warszawie, do tej proporcji, to jest za pół tuzina „Kart wizytowych" rs. 2; za tuzin rs. 3, i wszystkie rodzaje Fotografji zniżam w tym samym stosunku. Nadmieniając, że przysposobiłem się we wszystkie środki tak w maszynach najnowszej konstrukcji, jak we wszystkich do tego przyrządach, aby tem więcej starać się wychodzić z powierzonych mi prac z zadowoleniem Publiczności. (Nr 1920).

Wczoraj, o godzinie 10ej wieczorem, na Krak: Przedmieściu w pałacu Namiestnikowskim, gdzie się mieści Magistrat miasta, skutkiem uszkodzonego kanału kominowego, zagrażało wybuchnięcie pożaru, lecz przybyła Straż Ogniowa, po odkryciu miejsc zagrożonych, wszelkiemu niebezpieczeństwu zapobiegła.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10go Grud:.*— Urzędowa „Gazette“ ogłasza, iż Hra: Russel otrzymał od Posła angielskiego w Sztutgardzie zawiadomienie, że zniesioną została konieczność posiadania pasportów dla podróżnych cudzoziemców, jeżdżących po Królestwie Würtembergskiem; muszą oni jednakże być w stanie, w razie żądania policji, wykazać tożsamość swej osoby i narodowości. — W tych dniach odbył się w Bradford meeting, który wprowadził znowu na porządek dzienny w Anglji kwestję reformy wyborczej. Z wyjątkiem „Morning-Posta,“ który trzyma się oględnie i „Timesa,“ który upatruje sofizmata i złudzenia w mowach mianych w Bradford, wszystkie dzienniki liberalne, roztrząsają idee wyłuszczone przez mowców i pochwalają takowe, równie jak inicjatywę dla obudzenia kwestji zapomnianej przez obojętność rządu i apatję ludową. Zdaje się że wkrótce liczne stowarzyszenia odpowiedzą na odezwę wydaną przez stowarzyszenie narodowe reformy. — Zarząd handlu otrzymał wiadomość, że rząd Marokański zniósł na przeciąg roku jednego zakaz wywożenia bawełny.— P. Charles Buxton, członek parlamentu za Maidstone, występuje także w liście do „Timesa“ z projektem rozszerzenia prawa głosowania przy wyborach do parlamentu. Przemawia on głównie za zniesieniem census wyborczego w miastach. (N. Pr: Z.)

FRANCJA. *Paryż, 10go Grudnia.* — Cesarz ma być nader zasmuconym zgonem P. Mocquard. Nie zamianuje on po nim następcy, lecz sam kierować będzie swym gabinetem, a P. Sacaley, drugi Szef gabinetu załatwiać ma korrespondencję urzędową. Stanowisko P. Mocquard było tak wyjątkowem, iż łatwo pojąć, jak trudno jest Napoleonowi III wynaleźć zastępcę. Cesarz wydał polecenie wzniesienia pomnika grobowego zmarłemu, a P. Haussman zamierza jednej z nowych ulic Paryża, nadać nazwisko wiernego przyjaciela Napoleońskiego. — „Constitutionnel“ dziś ogłosił zapowiadaną notę o kwestji tunetańskiej. Jest ona pisaną w tonie nader energicznym. Francja nie ścierpi aby Porta wmieszała się w sprawy rejencji. Podobno Poseł francuzki z Konstantynopola donosi, że dywan zaprzecza temu, jakoby miał zamiar w jakibądź sposób opiekować się Bejem Tunetańskim. — Cesarz stanowczo wraca z Compiègne we Środę, 12 b. m. Zaproszeni 4tej i ostatniej serji, powrócili już dziś do Paryża. Ministrowie przepędzą jutrzejszy dzień z Cesarzem, ktory prawdopodobnie zaprosi ich na obiad. — Zdaje się potwierdzać pogłoska, że otwarcie posiedzeń wielkich władz Państwa nastąpi 15 Stycznia. — Wczoraj Rada Stanu, na zgromadzeniu wszystkich wydziałów, zajmowała się na nowo ważnym projektem do prawa o własności literackiej. Kilku Radców Stanu broniło projektu żywo atakowanego przez P. Riché, Sprawozdawcę. Żaden z Ministrów nie był obecnym. Zasadę wieczności, podstawę projektu, odrzucono, odroczono zaś do późniejszego posiedzenia decyzję, czy prawa własności wspomnionej mają być przedłużone z lat 30tu na 50.— Słychać, iż P. Conneau, doktor Cesarza, zachorował. — P. Drouyn de Lhuys, przesłał nader sympatyczny list z ubolewaniem Paui Dayton, wdowie po Pośle Stanów Zjed: północnych. Jest to jedna oznaka więcej dobrych stosunków istniejących między Francją a Północną Ameryką.— Zapas gotowizny w banku francuzkim zmniejszył się znacznie od czasu zniżenia eskonty.— Marszałek Vaillant, który już kilkakrotnie ulegał słabości, prosił podobno Cesarza o dymisję. Mówią, iż w jego miejsce zamianowany zostanie Ministrem dworu Cesarskiego i sztuk pięknych Hr: Walewski.— Poseł Mexykański w Paryżu, P. Hidalgo, otrzymał Krzyż Komandorski legji honorowej. (In: Bel:.).

HISZPANJA.— „Gaceta“ ogłasza dekret z 2 Grud: upoważniający bank do podwyższenia swego kapitału na 200 miljonów realów.— Papież powziąwszy wiadomość o wielkiej klęsce, jaką powódź zrządziła w prowincji Walencji, kazał natychmiast za pośrednictwem swego Nuncjusza doręczyć Ministrowi stanu w Madrycie summę 40,000 realów na wsparcie nieszczęśliwych dotkniętych powodzią, a zarazem wynurzyć żal, że zasoby jego nie pozwalają mu dać więcej. Do kwoty powyższej Nuncjusz w własnem imieniu dodał 4,000 realów. (Ind: Bel).

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor Paryzki“ z dnia 14 b. m. ogłasza dekret zatwierdzający traktaty Francuzko - Szwajcarskie.— W Bononji powódź zrządziła ogromne klęski. — Na posiedzeniu Senatu Włoskiego d. 13 b. m., Minister skarbu oznajmił, że parlament prawdopodobnie obradować będzie jeszcze przez dwa początkowe miesiące roku przyszłego, poczem nastąpią dość długie ferje, w czasie których dokonane zostanie przeniesienie stolicy. Przeniesienie pomienione da się uskutecznić w ciągu Maja 1865 r.

„Gaz: Ufficiale“ ogłasza prawo o przeniesieniu stolicy datowane 11go b. m., a zarazem i dekret Królewski zatwierdzający konwencję Francuzko-Włoską z d. 15go Września.—Madrycki dziennik „Noticias“ z 14go utrzymuje, że cały Gabinet Narwaeza podał się do dymisji po urzędownem potwierdzeniu wiadomości, iż Anglja uznała powstańców w San-Domingo za stronę wojującą.—„Epoca“ dodaje, iż Gabinet jednozgodnie uchwalił zapowiedzieć w mowie tronowej oddanie San-Domingo, lecz że odmowa ze strony Królowej w zatwierdzeniu tego projektu, spowodowała przesilenie Gabinetowe.

Podług doniesień z Sztutgardu, z 15go b. m. stany Würtembergskie mają być zwołane na dzień 28 b. m. Rząd zamierza wnieść na to Zgromadzenie, oprócz budżetu na r. 1865 i 1867, projekta do prawa o szkołach ludowych, emeryturach, budowie kolei żelaznej, i powiększeniem płac.—Przez Trjest otrzymujemy wiadomości z Jeddo, że reprezentanci mocarstw przyjmowani byli 6 Paźdz: w Wielkiej radzie Japońskiej, i otrzymali wszelkie zadośćuczynienie żądane. Handel jedwabiem będzie swobodny; dobra Xięcia Nogato, zostaną wcielone do skarbu, a wynagrodzenie mocarstwom Europejskim zapłaci Tajkun. (St: An:).

Zadanie.

Zgadnijcie czemu ludzie gdy nas przywłaszczają,
Nie zawsze im do twarzy w mieście przypadają,
Choć gonią za rozumem, za sławą, za zyskiem
A jak prawda zaświeci to są pośmiewiskiem.
Na wsi znów co innego, za ludzkie zachody
Odwdzięczamy stokrotnie i mnożym dochody.
(Zeszła Szarada: *Dropie*).

Wiadomości Literackie.

Nakładem Xięgarni Polskiej A. *Dzwonkowskiego*, ulica Miodowa Ner 482, wyszła xiążka zbiorowa illustrowana p. t.: *Gwiazdka czyli Kolęda na rok 1865.* (Rok III), i obejmuje: Dzieciom w dzień Gwiazdki, wiersz przez J. K.; Do młodych czytelników Gwiazdki; Pieśń na Nowy Rok; Cudowne źródło w Antoniówce, p. A. W.; Pielgrzym skamieniały, wiersz; Xięża droga, p. A. W.; Świadek Śgo Stanisława; Żywot Śgo Felixa, przez X. Prokopa; Święte rzeczy, wiersz Zofji Porębskiej; Ptaki, z francuzkiego; Pacholę na grzybach, wiersz W. Pola; Rybak, powieść ludowa, K. Wł: Wójcickiego; Szkolne czasy, ustęp z gawędy Wł: Syrokomli; Zając i Jeż, powiastka Grimma; Narodziny, wiersz T. Lenartowicza; Dzień pierwszy Września, p. Zofję Porębską; Równianka, wiersz Wł: Bełzy; W górach opis z podróży, p. A. W.; Bajki, przez Stanisława Jachowicza; Jerzy Ossoliński; Wiosna, wiersz Elżbiety Druzbackiej; Klechda Norwegska; Jakie też to czasem kobiety bywają, p. A. D.; Sierotka, wiersz T. Lenartowicza; Anioł z Andersena; Ustęp z poezji T. Lenartowicza; Pogadanka o jedzeniu, p. J. Łozińskiego; Abecadło w przysłowiach, p. Jana Józefa Starożyka; Mazursko, wyjątek z opisu kraju J. Bartoszewicza; Przysłowia, p. J. Paszkowskiego; Gniezno, podług dzieła: Wspomnienia Wielkopolski; Gwiazdka, wiersz p. M. Ilnicką.—Cena exemplarza złp: 3 gr: 10 (kop: 50), na welinowym papierze złp: 4 (kop: 60); przesyłka pocztą kosztuje 10 kop: od exemplarza, z prenumeratą połączone jest wydawnictwo premjów w ten sposób, że każdemu czwartemu prenumeratorowi, w przecięciu dostaje się jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości, największej wartości złp: 1,000 (rs. 150). — Odsyłamy po szczegóły do prospektu, który każdemu na żądanie bezpłatnie wydajemy.

Almanach de Gotha, oraz rozmaite Almanchy Francuzkie na r. 1865, nadeszły do Xięgarni G. Sennewalda, przy ulicy Miodowej Ner 481 (2.)

Nakładem Xięgarni i Składu Nót Józefa Kaufmana, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 442 wyszedł: „Śpiew Religijny“ (Chorał Nr 4), ułożony na fortepjan przez Adolfa Boguckiego. Cena złp. $2^1/_2$ i nabyć można we wszystkich Składach Nót.

Nr 48 *Gazety Rolniczej* wyszedł z druku i zawiera: Przyczynki do zasad żywienia ludzi i zwierząt, przez Tadeusza Kowalskiego; Przegląd rolniczy, przez Zygmunta Gawareckiego; Nowa maszyna do zbierania kamieni (z 3ma rycinami); Korrespondencje gospodarskie: z Lubelskiego, przez Męcisława Bronę; z Radomskiego, przez J. Więckowskiego; z Galicji, przez Zygmunta Jaroszewskiego; Nowiny gospodarskie. — „Gazeta Rolnicza“ w r. p. wychodzić będzie po cenie rs. 1 kwartalnie, oraz z dodatkami: w xiążkach, mapach i nasionach gospodarskch.

Przyjechali do Warszawy: Bardziński Zygmunt Ob: z Sokołowa nr 634; Jaźwiński Walenty Ob: z Rudzienka nr 1260; Podoski Ignacy Ob: z Pogorzeli nr 1582.

Wyjechali: Łączyński Edward Ob: do Rębowa; Łuszczewski Józef Ob: do Dańkowa; Ordęga Jan Ob: do Wielgolasu.

Przyjechali koleją żelazną: Xiążę Golicyn Podpułkownik z Paryża nr 613; Kowalski Teofil b. Urzędnik z Wiednia nr 716; Mycielska Romanja Hr: z Poznania.

Wyjechali koleją żelazną: Dziewanowski Ant: Sztabs-Kapitan do Krakowa; Łabęcki Wład: Ob: do Raciborza; von Verdy de Vernois Kapitan Jeneralnego Sztabu do Wrocławia.

DONIESIENIA.



Z dnia 5 na 6 b. m. i r, w nocy skradziono trzy **Klacze** gniade, jedna z białą pęciną u lewej nogi zadniej, trzecia znak od skaleczenia na lewem boku, w tem miejscu dołek, trzecia ciemno gniada bez odmiany po lat 6. Konie te skradzione we wsi Alexandrowie pod Radzyminem, kto da znać otrzyma nagrody Rs. 45. (Nr 3829).

Kantor Kommissowy Sprzedaży
DÓBR ZIEMSKICH

w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rossyjskiem;
DOMÓW w Mieście Warszawie
i innych miastach;
oraz załatwiania wszelkich Interessów,
pod firmą **A. TREUFELDT.**

Otrzymawszy pozwolenie od właściwej Władzy, mam zaszczyt zawiadomić Obywateli i Mieszkańców Królestwa Polskiego i Cesarstwa, iż otworzyłem w Mieście Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr 497, w Pałacu Dyzmańskich, **Kantor Kommissowy Sprzedaży lub Zamiany Majątków Ziemskich** tak w Królestwie jako i Cesarstwie położonych. Podobnego rodzaju Kantoru jeszcze dotąd w Królestwie Polskim nie ma. Głównym moim celem jest, abym akuratnym i rzetelnym postępowaniem, pozyskał sobie zaufanie Obywateli i przyszedł Im w pomoc przy Sprzedaży Majątków lub Zamianie tychże. Wszedłszy w stosunki z ludźmi fachowemi w St. Petersburgu, Moskwie i wszystkich stolicach Prus, Austrji, oraz Państw Niemieckich, jestem już dziś w tej pozycji, iż zgłosiła się do mnie z Zagranicy, a szczególniej z Prus, znaczna liczba konkurentów o kupno Dóbr lub zamianę w Królestwie Polskiem. Dla tego mam zaszczyt upraszać Obywateli, pragnących korzystać z mego pośrednictwa, aby raczyli również zgłosić się do mnie osobiście lub przez korrespondencję i nadesłali szczegółowe opisy swoich Majątków, oraz Warunki do Sprzedaży lub Zamiany. Takie opisy następnie przez Członka mego Kantoru, wykwalifikowanego Agronoma, na gruncie sprawdzone będą, a to dla tego tylko, żeby Agronom ten dał o Majątku swoją opinję, i dla tego, że Kantor za akuratność opisu poręcza; takowy dopiero podług swej formy sporządza i żądającym produkuje lub przesyła.

W końcu nadmieniam, iż oprócz powyższych czynności Kantor mój zajmować się będzie sprzedażą Lasów, dostarczaniem z Zagranicy Ludzi do robót gospodarskich, Kolonistów pojedynczych i z familjami, wszelkiego rodzaju Oficjalistów prywatnych i t. p. Także redaguje Prośby do wszelkich Władz w różnych językach, takowe w zastępstwie stron podaje i zyskuje rezolucje. Jednym słowem, Kantor mój starać się będzie każdemu żądaniu uczynić zadosyć o tyle o ile tylko będzie możliwem i nie będzie sprzeciwiać się przepisom prawa.

Alexander Treufeldt. (Nr 3583).

Od Nowego Roku jest do wynajęcia kwartalnie lub rocznie, na Nowym-Świecie w domu Ner 1255, na 1m piętrze **LOKAL**, składający się z 5ciu Pokoi, obszernej Kuchni, Przedpokoju, Spiżarki, i ze wszystkiemi potrzebnemi w gospodarstwie dodatkami. Wiadomość u Właściciela w dziedzińcu na 2m piętrze. (Nr 3777).

OWOCARNIA.

Do nowego Składu Owoców, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1245A (nowy 67), w Pałacu JW. A. Zamojskiego, wprost gmachu Gimnazjum, nadszedł świeży transport **OWOCÓW**, jakoto: **Jabłek i Gruszek** w rozmaitych gatunkach, któreto Gruszki słodkie i winkowate, miękie i soczyste kopa od złp: 3 do złp: 12; Jabłka od złp: 1 gr: 15 do złp: 10 za kopę; z czem się polecam Szanownej Publiczności.—**M. N.** (3827.)



Utrzymująca **Restaurację** na Pradze w domu Wgo Rolbieckiego, pod nazwą Ogród Pragski. Obecnie założyła Restaurację przy ulicy Podwal w Hotelu Gersza, gdzie można dostać Obiadów smacznie sporządzonych po złp. 1 gr: 15, miesięcznie po złp. 1 gr: 10, jako też na porcję, także Piwo Bawarskie na kufle, z Browaru L. Naimskiego (3739).

SKŁAD ZABAWEK DZIECINNYCH

GOTTLIBA LASKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460, exystujący od lat przeszło 30stu, zawsze bywał zaopatrzony w najróżnorodniejsze **Zabawy i Gry** wszelkie, tak i w tym roku nagromadził z najcelniejszych Fabryk zagranicznych rożnego rodzaju tych wyrobów, a między innemi Gry sodaryskie, gry jeometryczne, architektoniczne, łamigłówki i wiele innych różnych przedmiotów, których tu trudno wymienić, lecz łaskawa Publiczność raczy się sama przekonać z tak znacznego wyboru i ceny jak najprzystępniejszej. (3819.)



Na żądanie Izabelli Lebisz, po niegdy Janie Karolu Lebisz Obywatelu pozostałej w dowy, sprzedane zostaną w drodze działów, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie następujące **Nieruchomości**: 1) Nieruchomość Nr 2642 w Warszawie, w dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 4ej po południu, licytacja zacznie się od summy Rs. 8,934 kop: 92; 2) Nieruchomość Nr 189 w Pradze pod Warszawą w tymże terminie, licytacja zacznie się od summy Rs. 2,307 kop: 87; 3) Nieruchomość Nr 156/7 w Pradze pod Warszawą położona, w dniu 7 (19) Stycznia 1865 r., o godzinie 4ej po południu, licytacja zacznie się od summy Rs. 9,205 kop: 73, nakoniec; 4) Nieruchomość Nr 212 e, w Pradze, w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1865 r, o godzinie 4ej po południu, licytacja zacznie się od summy Rs. 700 kop: 30. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IIgo, tamże pod L. 549, oraz w Kancellarji podpisanego Patrona w Warszawie pod Nrem 1778 c, exystujących. **Jan Niemirowski** Patron. (Nr 3812).

Do Składu od 8miu lat wprost Banku w domu Wgo Janasza exystujący, a obecnie za Żelazną Bramą w domu Wnej Piwnickiej pod Nr 413G, obok Wgo Zweigbauma będący, nadszedł świeży transport **Jabłek** zagranicznych, a mianowicie: **Stetyny** od 6 do 10 złotych za kopę, **Renety** po zł. 6 gr. 20 kopa, **Bursztówki** po zł. 4, 6 i gr. 20 i po zł. 10 kopa, **Kalwinki i Wenetki** po zł. 3 gr. 10, oraz rozmaite **Owoce** suszone, po cenach dotąd niepraktykowanych, **Śliwki** francuzkie smak figowy mające, **Orzechy** Włoskie, Tureckie i zwyczajne, **Bakalje** różne po cenach najumiarkowańszych, Jabłka Tyrolskie, Winogrona Hiszpańskie, Gruszki Kolabasy zwane, kopa zł. 12, Cukierbery kopa zł. 6 gr. 20. Mam zatem honor przypomnąć Szanownej Publiczności, która raczyła mnie zawsze obdarzyć swojemi względami, aby i teraz zaufaniem obdarzyć mnie raczyła, a moim staraniem będzie nie nadużywać takowego.

L. Frenkel. (Nr 3764)

Mam honor donieść Szanownej publiczności, iż do Składu mego nadesłany został świeży transport **Owoców**, to jest: ŚLIWEK Węgierskich po 22 gr. funt, Śliwki zwyczajne po 15 gr. funt, GRUSZKI suche 15 gr. funt, ORZECHY Włoskie 28 gr. funt, Orzechy Tureckie zł. 1 gr. 2 funt, KASZTANY po 26 gr. funt, DAKTYLE świeże zł. 1 gr. 15 funt, POWIDŁA świeże zł. 1 funt, GRZYBY suche zł. 1 gr. 25 funt, FIGI pudełkowe zł 1 gr. 8 funt, ORZECHY laskowe 20 gr. funt. Skład ten znajduje się przy ulicy Marszałkowskiej w domu Wgo Karola Martwicha pod Nr 1370.— N. N. (Nr 3828)

Ktoby z osób mówiących dobrze językiem Francuzkim, zwłaszcza Francuz, życzył sobie mieszkać z młodym Człowiekiem dla prowadzenia konwersacji tym językiem w chwilach wolnych, raczy zgłosić się codziennie do godz: 10ej rano, do domu Nr 1260c, ulica Chmielna, gdzie stróż miejscowy Jan wskaże. (Nr 3838.)



Nauczyciel Tańców Salonowych PIOTR ŚLIŻYŃSKI, podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach. Osoby które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki zgłosić się zechce pod Nr 59 przy ulicy Stare-Miasto, trzeci dom od rogu Krzywego-Koła na 1em piętrze od tyłu. (Nr 954).

NOWO ZAŁOŻONY
SKŁAD HURTOWY WÓDEK, LIKWORÓW, ARAKU I SPIRYTUSU,
własnego wyrobu
B. ULBRICH,
przy ulicy Nowy-Świat № 1299 (1300), trzeci dom od Foxalu; poleca się Sza: Publiczności. (3903)

Ogród Warszawski,

przy ulicy Elektoralnej Ner 755, dla braku miejsca w lokalu, mam honor donieść Szanownym Gościom, jako w Niedzielę to jest dnia 18go t. m. i w drugie Święto w sali ogrodowej, przy rzęsistem oświetleniu będzie grała Kapella, składająca się z Członków Zagranicznych w całkowitem komplecie. Polecam się przytem wybornem Piwem Bawarskiem z Fabryki Reich, oraz potrawami gorącemi i zimnemi, jako też i wszelkiemi trunkami. Sala w ogrodzie ocieplona, będzie otwarta o godzinie 5ej po południu.—**W. Klopfert.** (Nr 3842.)

W powtórzeniu tego co było zamieszczone w Dodatku do Nr 253 Dziennika Warszawskiego z daty 4 Listopada 1864 r., że dla uchronienia od straty osób trzecich, ostrzegam niniejszem, że żadnemu z oficjalistów w moich dobrach Starozeby będących, w Powiecie i Gubernji Płockiej położonych, a nawet Rządcy nie wolno ani uskuteczniać żadnej sprzedaży, ani brać na kredyt by najmniejszej rzeczy, bez wyraźnego mego piśmiennego upoważnienia; ktoby więc przeciwnie niniejszemu postąpił, nie będzie miał prawa domagać się odemnie zwrotu. Dzierżawa w glebie pszennej około 200 korcy wysiewu, z domem mieszkalnym obszernym i wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, będzie do wydzierżawienia od 24 Czerwca 1865 r. Bliższa wiadomość u zarządzającego domem pod Nr 1346b, ulica Mazowiecka. Tamże wiadomość powziąść można o Austerji na szosie w głównym punkcie, do wydzierżawienia od 23 Kwietnia 1865 roku z gruntem dwie włóki. — Warszawa 10 grudnia 1864 roku.
Budzyńska. (Nr 3839.

Zawiadamiam Szanowną publiczność, że przy ulicy Ordynackiej, drugi dom od Nowego Światu, otworzyłem **Sklep Szczotkarski** z własnemy wyrobami, Szanowna Publiczność raczy mnie obdarzyć swemi łaskawemi względami, a przekona się że w moim małym i ubogim Sklepie, tak samo się znajdują wyborowe Towary, jak i w innych większych Zakładach, oraz na nadchodzące Święta, przysposobiłem SZCZOTECZKI dla dzieci do zabawy.—Także przyjmuję wszelkie obstalunki, z czem się polecam Szanownej Publiczności.— **Jan Martwich.** (Nr 3822.)

Pokój dla Kawalera, z Meblami lub bez takowych, z opałem i usługą, jest do wynajęcia w każdym czasie pod Nr 64, Stare Miasto, na 2 piętrze od frontu. (Nr 3833.)



Dnia 16go b. m., pomiędzy godziną 10tą z rana, przy ulicy Długiej, zginął **Charcik** Angielski, koloru żółtego. Ktoby wiedział o pomienionym Psie, raczy dać znać pod Nr 552/3 przy ulicy Długiej, do Józefa Grzegorzewskiego służącego, za nagrodą; w przeciwnym razie, posiadacz wspomnionego Psa pociągnięty będzie do odpowiedzialności. (Nr 3857).

Szymczyk Ignacy, Krawiec Damski,

znany od lat kilkunastu, obecnie zamieszkały pod Nr 1258c przy ulicy Nowy Świat, za Apteką Koopego, podejmuje się **wszelkich Robót**, nadto i **Dziecinnych**, które wykonywa spiesznie i akuratnie, oraz wyucza dokładnie **kroju Sukien** i t. p. w krótkim czasie, za **mierną cenę**, z czem poleca się JJWW. i WW. Paniom o łaskawe względy. (Nr 3825.)

Jest do odnajęcia **Pokój** przy Familji ze stołem, usługą, może być dogodny dla Uczni Gimnazjum, lub Szkoły Głównej. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nrem 505, na 2m piętrze od frontu, pod Nrem 9tym. (Nr 3801).



Do najęcia!



KARETY i POWOZY,
w HOTELU Litewskim,
obok Rzymskiego, jak Poczta.
WIADOMOŚĆ u Szwajcara w Bramie.
(Nr 2742.)

Jest do wynajęcia od Nowego Roku **LOKAL**, złożony z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni w Suterenach, w domu Nr 1396 b, przy ulicy Marszałkowskiej, z Meblami lub bez, za umiarkowaną cenę. (Nr 3865).

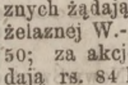
DWA MAGLE WIEDEŃSKIE, z powodu wyjazdu do sprzedania, przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2247 lit: C.

W Magazynie Ubiorów Męzkich **Borkowskiego** przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585, są do sprzedania **dwa Mundury**, z tych jeden Rady Stanu klassy V zupełnie nowy, drugi Rady Zarządzającej Drogi Żelaznej W.-W. także nie używany. — Tamże jest **Algierka** bobrowa, nowa, suknem kryta, do sprzedania, wszystko za pomierną cenę. (Nr 1880).

U Kuśnierza Ceglarskiego, w domu Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej, jest do sprzedania **Algierka** Piżmowcowa, za bardzo przystępną cenę. (Nr 3826).

Dziś rano zimna stopni 6, w południe zimna stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11. (Przybywa)

Teatr Wielki. Jutro, Widowisko Bezpłatne (zacznie się o godzinie 6tej).
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Helena de Seigliere*



RYBY morskie świeże (surowe), różnego gatunku; **BIKLINGI** wędzone, oraz **RAKI morskie** wielkie, dziś nadeszły do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.** (Nr 3522).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 16 Grudnia r. b.: dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. 3 kop: 65; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. 40½, dają rs. 88 kop: 15½; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 68½, dają rs. 14 kop: 66; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 121 k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. — dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 84 k. 50, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych k. 84⅓, od listów zastawnych kop. 29.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 16 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 4 kop: 95; żyta od rs. 3 do rs. 3 k. 15. — Dnia 15 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 51¼, za garniec od kop: 80 do kop: 82.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.